



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY  
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIĄ DĄBROWSKIEGO.

UMIĘTARZ I KOŁOZENIA: Przyjmujemy wszystkie ogłoszenia, listy i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i innych powiatach polskich.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, B-2 ALJA Nr. 36. — TELEFON Nr. 36.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują ogłoszenia i wydają je za opłatą w kwocie 2-30 wtycz. Wyjątkowo za opłatą 10 wtycz.

NUMEROWANIE WYKON: Rozkład nr. 6, półrocznik nr. 2, kwartale nr. 1 i 2, miesięcznik kop. 10, wraz z przesyłką pocztową lub dodatkową do domów. Zapłać, za miesiąc pocztowym, dopłać do miesięcznika kop. 60. Zmiana adresu kop. 10. Listów adresowanych lub nieadresowanych opłaconych redakcja nie przyjmuje.

GENY POLSKICH: Za wiersz pełnowygodny lub jego połowę: Należność 10 k. przed czasem 10 k. do 4 k. po kop. 10. Należność ogłoszenia po kop. 10. Wyraz. Najniższa ogłoszenia kop. 25. Ogłoszenia treści politycznej i o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 4 kubi od linii ogłoszenia.

Agencja: w Rakowie, Noworodowska, Myszkowie, Zawiercia, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

**Teatr PARYSKI II Aleja 19**

Program od wtorku 2-go do piątku 5-go

**Główny Los (dram)**

PODRÓŻ po CHINACH, (natura, Straszny Gość (dramaty), Little Morryz ożenił się (bar. kom.), Z Casadiego Rzymakiel (d. historyczny) Widoki Włoch (zdjęcie z nat.), Dobre lekarstwo (bar. kom.), Śmieciarz i Śmieciarka (komiczny)

NA SCENIE:

Towarzystwo Artystów komedowo-operyowych pod artystycznym kierownictwem Romualda BERTHA Artysty z sceny polskiej w Kijwie.

**Aby handel szedł**

Obrazek ludowy w 1 akcie ze śpiewami i tańcami J. Galasiewicza.

Początek przedstawień w niedzielę: 4 kupa o 8. 3 po poł. w soboty o godz. 4. a po poł. a w dni powszednie o godz. 5 po poł.

CENY MIEJSC: Kupon do loży 35 kop. Krzesło pierwszego 25 kop. Galeria 15 kop.

**TEATR „ODEON” II Aleja 48**

Program od niedzieli 28 Lutego, do piątku 3 Marca

Dziś wspaniały program artystyczny!

Zamiast dramatu słynna farsa:

**Barometr miłości**

Wspaniała komedia-farsa w 3 wielkich częściach

**U Dentysty (komiczny)**

**Przyroda Ameryki (z nat.)**

**Kronika Wszechświata (z natury)**

**Katar i chustka do nosa (komiczny)**

**ANONS: Od soboty 6 Marca głosny obraz**

**„Dzieci Kapitana Granta**

Ceny miejsc: zniżone 25, 20 i 10 kop. Dzieci 15 i 10 i 5 kop

Początek przedstawień o godzinie 5-iej w święta o godz. 3 po południu.

**DUŻO CZASU!**

**DRUKI**

wielkiego rodzaju przyjmuje

**DRUKARNIA**

**F. D. Wilkowskiego**

w Częstochowie: II Aleja 36 38.

Ceny możliwie niskie.

**Brak Zajęcia!**

innych doniesień nawet 4 bomby. Według doniesienia z Colchester widziano tam 7 aeroplanów niemieckich, które wczoraj po południu leciały w kierunku północno-zachodnim ponad Maplin Strand.

**Walka lotnika z łodzią podwodną.**

Ciekawy opis walki między niemiecką łodzią podwodną a angielskim latawcem podaje Daily Mirror. W ubiegłą sobotę sygnalizowano pod Dover niemiecką łódź podwodną. Lotnik angielski puścił się natychmiast w pogoń za łodzią, którą też wkrótce wysledził, trzymając się w wysokości 300 do 500 m. nad powierzchnią morza. Leczą i łódź zauważyła obecność nieprzyjacielskiego lotnika, jak to było można poznać z rozmaitych zmian kursu, nie zdołała mu się jednakże wymknąć.

Zruczone przez lotnika bomby chybiły drobnego celu, jaki stanowiła łódź podwodna. Ażby celniej trafił, lotnik opuścił się następnie znacznie niżej. Nagle rozdarła się luka widać niemieckiej łodzi a dwa marynarze rozpoczęli otywiony ogień karabinowy na statek napowietrzny, którego powierzchnia przedziurawiona została 20 strzałami. Lotnik w tej chwili usiłował wzbicić się w górę, skutkiem czego także ostatnia z 3 zrzuconych bomb pozostała bez skutku. Niemiecka łódź podwodna ponownie zanurzyła się pod wodę i nie mogła być dalej ślęczona z powodu zapadającego smroku i wzburzonego morza.

**Tajemniczy chleb.**

Firmie „Aschinger” w Berlinie udało się wynaleźć chleb, który może oddawać bez przepisaney karty chlebowej. Ponieważ chleb ten nie wykipywał ani z mąki żytniej, pszennej, jęczmieńnej ani owsianej, jest wolny od kontroli. Z jakiej mąki chleb ten wykipał będą, nie jest na razie wiadomem, bo firma utrzymuje swój wynalazek w tajemnicy. Prawdopodobnie z mąki z ryżu.

**Łodzie podwodne.**

Do „Corriere della Sera” donoszą z Londynu: W dniu 21 bm. o godzinie 6 wieczorem w morzu Irlandzkim w odległości kilku mil od Belfast zaopila niemiecka łódź torpedowa dalszy angielski parowiec, mały statek węg. „Dounshire”, zaledwie pozostawione czas 6 minut do przeniesienia się na lódki.

**KRONIKA**

**KALENDARZYK**

Dziś 3 w środę Kuogandy Cesarz. Jutro 4 w czwartek Kasimierz Kr. W. Wschód słońca o godzinie 6 m. 49. Zachód słońca o godzinie 5 m. 41.

**Wiadomości historyczne**

Sejm elekcyjny w Radomiu 1384 r.

**Ogłoszenie.**

Restauracja, bufety i piwiarnie, które pozwoliła sobie na sprzedaż trunków milicjantom, lub dopuściła do uwapienia się milicjantów, będą raz na zawsze zamknięte, a właścicieli ich będą pociągali do surowej kary. Dyrekcja policji.

**Berneck.**

**Rekolokoja.**

W kościele św. Zygmunta odbędzie się dziś w środę, czwartek i piątek o godz. 4-iej po poł. Spowiedź odbywa się codziennie rano i w soboty od godz. 4-iej po poł.

Dziś w środę rano w t.w. francuskiej kaplicy w kościele św. Ródziny odbędzie się rekolokoja dla działaczy, uczęszczających do szkół Tow. opieki szkolnej, poczem dziś po poł. odbędzie się spowiedź i w czwartek rano komunja.

**Zebrańca naucożyelnictwa ludowego.**

Dziś w środę o godz. 4 po poł. w Magistracie odbędzie się zwykłe miesięczne ogólne zebranie naucożyelnictwa ludowego.

**Nowy człowiek.**

Nieobliczalnie są jeszcze dzisiaj zmiany, które wojna przyniesie z sobą ludzkości. Działają ona na duszę zbiorową pokoleń współczesnych, jak trzęsienie ziemi działa na powierzchnię dotkniętą tą katastrofą, okolic: Zapadają się góry, otwierają przepaści, na miejscu uprawnych pól i zielonych, radosnych winnic powstają jakieś rozpadliny gruntu, nadbrzeżne osady i wioski giną w otchłanach morskich — słowem przekształca się cały obraz, z którym trudno eważać się oko. Powoli dopiero na ruinach i gruzach wykwiata nowe życie.

lem, przekazuje swoim następcom światłe zdolności intelektualne, dojrzwiałe podczas wojny. W czasie wojny i po wojnie sztuka i literatura nabiera apostołskiej powagi. Dokonywa się w nich nagłe surowy obrachunek wszystkich wartości i poczucie ogromnej odpowiedzialności wobec narodu. Pokolenie, które przyszło na świat w okresie wojny, wyduje z siebie długi szereg wielkich inicjatorów we wszelkich dziedzinach. Przewidnie — biada narodowi, który nie ma swojej historii, który nigdy nie przeochodził przez bohaterskie podniesienie ducha. Długi pokój prowadzi za sobą upadek moralności i bizanyjską rozwiązłość.

**Robotnicy polscy z Królestwa Polskiego!**

„Dziennik Posański” podaje rozporządzenie ministerstwa spraw zagranicznych w Niemczech, że robotnicy zagraniczni, mający karty legitymacyjne z roku 1914, mogą pracować za nami w Niemczech tylko do 31 marca r. b. O nowe legitymacje mają zgłosić się do miejscowych władz policyjnych najpóźniej 15 marca. Jeżeli w tym terminie natopka się jakiego robotnika bez legitymacji, będzie on zaaresztowany i będzie musiał pracować bez płacy, jedynie za wyjątkiem Powrót robotników zagranicznych do Galicji i Królestwa, na wiosnę i nadal jest zupełnie niemożliwy.

Po raz wtóry piszemy o tej sprawie, żeby poprosić szanownych czytelników do zwrócenia uwagi owym braciom-Polakom na to rozporządzenie. Niechaj dobre słowa: nie żądają i zachęca także tułaczy naszych do czytania gazety naszej, aby wiedzieli o rozporządzeniach władz krajowych.

Robotnicy z Galicji, węgole z Austro-Węgier, niechaj się udają do konsula swego w każdej sprawie spornej. Tam powinni znaleźć w danym razie, czego im potrzeba: wskazówki, obronę, wsparcie.

Robotnicy z Królestwa Polskiego powinni się — jako i robotnicy z Galicji oczywiście — zastosować dościsłe do wskazówek, inaczej smutny będzie ich los — bo wojna.

Przy tej sposobności zwracamy powtórnie uwagę na to, że robotnicy z powiatu częstochowskiego mogą posiadać pieniądze dla swych rodzin pod adresem: „Deutsche Civilverwaltung Czenstohau”. Radzimy robotnikom z Królestwa Polskiego sypać się naczelników swoich powiatów, czy i oni nie wroczyliby pieniędzy rodzinom pozostałym tamże.

W każdym liście należy podać dokładny adres. Pisać po polsku i nie pozwolić się wyzyskać przez niemieckich ludzi, którzy za pisanie, wysyłanie pieniędzy itp. żądają niemiłosiernie wielkiej kasy.

Prosimy Przewiel. Duchowieństwo o zaopiekowanie się tą sprawą, dla biednych rodzin w Król. Polskiem tak ważną!

**Chwila obecna.**

**Podział niemieckiego oraz austriackiego terenu okupacyjnego.**

Części powiatu Częstochowskiego, leżące na wschód od linii Poraj—Olzyszyn—Mstów—Rędziny — Rzasawa—Biała—Kamyk — Łobodno — Miedzno—Sunolacze oraz wymienione poprzednio miejscowości stoją pod zarządem austriacko-węgierskim a nie niemieckim i należą do k Starostwa w Noworodamsku

Wszelkie prośby z tych części powiatu winny być skierowywane do tegoż starostwa, którego przepisy są tam mi:rodajne.

**Znak czasu.**

Jak donoszą z Petersburga, na rat u prezesa ministrów rosyjskich, Goremykina, wydany z powodu zamknięcia obrad Dumy, otrzymali zaproszenie wszyscy posłowie do Dumy nie wyrażając socjal-demokratów.

Nie wiadomo dotychczas, czy posłowie socjalistyczni z zaproszenia tego skorzystali. W każdym bądź razie już sam fakt zaproszenia socjalistów do najwyższego urzędnika rosyjskiego jest wysoce znamienny; tłumaczy to można jedynie jako znamienny objaw stosunków, jakie wojna wywołała. Dotychczas bowiem socjalistów w Rosji w rózce nie uznawano tak że mogli się organizować tylko tajnie. Czy po wojnie zmieni się pod tym względem — przyszłość okaże.

**Odzwyczenia ukraińskie.**

W tych dniach wysłał z druku odezwa „Związku dla oswobodzenia Ukrainy”, wystosowana do narodu czeskiego, chorwackiego i szwedzkiego. Dotychczas wydane odezwę podobne do bułgarskich, turek, rumuńskich i madziarów. W przygotowaniu są odezwę wystosowane do hiszpańskich, greków, belgijskich i duńczyków.

**Dimitrijew marszałkiem polnym.**

Do „Reichspost” donoszą z Sofji: „Dniajnik” dowiadyuje się z Piotrograda, że Radko Dimitrijew, były generał bułgarski, głównodowodzący trzecia armia, rosyjska, został mianowany generałem marszałkiem polnym.

**Bombardowanie Anglii.**

Times donosi o locie niemieckiego Zeppelin nad Colchester w hrabstwie Essex: Wakutek wielkiej wysokości nie można było dojrzeć statku napowietrznego, ale szum propellerów można było dokładnie słyszeć o godz. 8 min. 40. Jedna bomba padła w część robotniczą nad Dutt Road, ale nie wyrządziła wielkiej szkody. Zmobilizowano wszystkich konstabliów (policjantów) z okolicy. Zeppelin jechał potem nad Braintree i Cogges Hall, gdzie zrzucił drugą bombę, według

**- Śnieg.**

Od poniedziałku mamy formalnie zamiecie śnieżne, przy czym rzeź gładziej - niż początek marca. Biały całun okrył całe miasto grubą warstwą śniegu, sięgającą do karków. **- Z odgrywów.** W sobotę w Teat. Dobroczyńności dla Chrześcian przy ul. Staszycy dr N. Kohn wygłosił na rzecz Dorażnej pomocy dla nauczycieli odczyt o życiu roślin.

Ciekawa swa prelekcję dr K. Kasał, od historii rozwoju wiedzy rolniczej i ogólnego rozpatrzenia życia roślin, wykazując warunki niezbędne do tegoż życia, jak: światło, ciepło i pokarmy. Po dokładnym zanalizowaniu procesu przyswajania przez rośliny kwasu węglowego straszono rytmem cukru, skrobi i drzewnika. Następnie prelegent zaszalał o obecnych, ze srebrosami poznawania, jakiego pokarmu potrzebuje dana roślina do życia. Zi soli mineralnych, najniezbędniejszą, w stęgnienu roślin wskazało sole fosforowe i potasowe.

Po omówieniu pokarmów mineralnych prelegent przeszedł do azotu i syntezę białka. Otóż wytwarzanie przez rośliny białka z azotu, pod wpływem bakterii - czyli to z powietrza, czy z gleby - udało się ostatnio osiągnąć, a drogą sztuczną - co też ma pierwszorzędne znaczenie dla podtrzymania wszelkiego rodzaju życia na ziemi.

Odczyt zakończono doświadczaniem trawienia białka przez sol żelazkowy, właściwie pepsynę i kwasem solnym oraz tłuszczu i węglowodanów, przez trykсынę zawartą w kiszce.

W niedzielę dr. Pruffer wygłosił odczyt w dziedzinie biologii. Prelegent przedstawił nam znanymi słuchaczom, że stosunkach fizyko-chemicznych pańujących w morzu. Ograniczona ilość ciepła i światła, oraz nadzwyczaj wielkie ciśnienie panujące w głębinach morskich musi wywoływać bardzo daleko idące przystosowania tam przebywających organizmów.

Fauna morską można podzielić na kilka okręgów zoogeograficznych, charakteryzujących się wybitnie swoistymi formami. Fauna brzegowa, czyli litoralna - składa się z organizmów uzdolnionych do przebywania przez czas dłuższy bez wody, do fauny po wierzchni, morza, czyli pelagicznej, zaliczana są przeważnie larwy form żyjących w głębinie, a charakteryzują się ona zupełnie prawie przezroczystością ciała. Od powierzchni morza do 500 m, znajduje się okręg średniomorskiego życia, a poniżej rozpościera się okręg głębokomorski. Fauna głębi lokomorska charakteryzuje się najbardziej zmięgniętymi formami, a fosforencja i zdolność wydławiania prądów elektrycznych stanowią chyba słynące niezmiernie porównania wśród istot żywych powierzchni ziemi.

Odczyt ilustrowany był licznymi przegrodami.

**Z teatru amatorskiego na Dorażną pomoc.**

W poniedziałek w „Corso” na rzecz Dorażnej pomocy wobec licznie zebrałej publiczności grono amatorów odegrało wesołą komedię jednoaktową A. Zaleskiego, p. t. „Farbiarze” oraz komedię Gustawa Dolifskiego p. t. „W gabinecie doktora”. W „Farbiarzach” wystąpili: pp. J. Tabaczyński (Stanisław), A. Sewiński (Wiktor), W. Sowiński (Narezy), Florczyk (Trzejski), G. Morawski (Cesia), S. Fabjanowski (Portański), H. Tabaczyński (Obieciński), W. Tabaczyński (Józef), W. Szymańska (Antonietta), J. Bednarek (woźny) i W. Morawski (taksator). Amatorzy w miarę możliwości spieali się dobrze.

W drugiej jedynostce wystąpili: pp. E. Florczyk (lekarz), H. Tabaczyński (Zofia), P. Pietrzykowski (Bartek), W. Szymańska (Barbara), W. Tabaczyński (Mogęfnisz), W. Sowiński (Chudziński), Florczykówna (Florentyńska) i J. Tabaczyński (Stanisław). Tu na pierwszy plan wysunęli się W. Tabaczyński (Mogęfnisz) i W. Szymańska (Barbara). Niezłym sługusem był J. Tabaczyński.

Reżyserował art. dram. Stokowski. W części wokalnno-muzycznej pojęli wzięli się: baryton Z. Kowalski, który odśpiewał „Stacha” Noskowskiego oraz szereg kupletów Do najudaniejszych jednak należy zaliczyć popis zespołu mandolinistów pod kierunkiem B. Florczyka, który odegrał: Marseja Głogatorów Susa, szereg walców Petrasa, Blaski księżycy Żukowa oraz kilka utworów uadprogramowo i występ p. Lasoty. P. Lasota jest wirtuozem w swoim rodzaju.

na harmonii pedalowej własnego pomysłu, trzeba przyznać gra bardzo dobrze. Wykonał on z powodzeniem Overture z Nitouche, Polonoza Kreutera, Polkę własnego układu i szereg innych, zbierając buczne oklaski. **- Z wieczorku w Polskim Gimnazjum.**

W niedzielę 28 lutego odbył się wieczerz na korzyść niezamierzonych uczniów i gimnazjum polskiego G. Kosmińskiego. Wieczerz zorganizowali wychowawcy tegoż gimnazjum, a przyzwać im należy, że z zadania wywiązały się doskonale. Jaką sympatią cieszyli się ta uczelnia polska w Częstochowie - dowodem jest, że publiczność stawiała się tak licznie, że miejsc zabrakło. Wykonawcami byli przeważnie uczniowie gimnazjum, wśród których wielu znajduje się muzycznie uzdolnionych, co ujawniło się w produkcjach zarówno instrumentalnych jak i wokalnych. Toż samo można powiedzieć i o tych, którzy brali udział w sztuce scenicznej odegranej doskonale.

Wieczerz nosił charakter nastrojowy, a sympatycznie swój, to też wszyscy wykonawcy zarówno uczniowie, jak i zaproszeni soliści cieszyli się niezmiernie serdecznie przyjęciem i zasłużonym uznaniem za pracę dla tak wzniosłego celu, jakim jest wychowanie i kształcenie się młodzieży. **- Program kursów samokształcenia.**

Od czwartku 4 b. m. w lokalu Tow. Opieki Szkolnej (Staszycy 1, 3) rozpoczynają się wykłady na kursach wiodących poniżej zamieszczonego programu.

Wydział humanistyczny: 1) W. Biegański - Logika we wtorki i piątki od 6 i pół - 7 i pół wiecz.; 2) L. Pomiian-Biesiekierski - Literatura powszechna we czwartki i od 6 i pół - 7 i pół wiecz.; 3) tenże - Psychologia we środy od 6-7 w. i w soboty od 6 i pół - 7 i pół w. i 4) J. Dziuba - Dzieje Polski w poniedziałki od 5 i pół - 6 i pół w. i w piątki od 4 i pół - 5 i pół; 5) M. Zarembski - Historia sztuki od renesansu w poniedziałki od 6 i pół - 7 i pół i we czwartki od 5 i pół - 6 i pół. Około połowy marca rozpoczynają wykłady: 1) Cz. Bagiński - Historia powszechna; 2) W. Biegański - Historia filozofii nowożytnej; 3) L. Mełnicki - Szkice ekonomiczne; 4) L. Mońkowski - Rola budownictwa w historii rozwoju cywilizacji we wtorki i czwartki od 5 i pół - 6 i pół.

Wydział przyrodniczy: 1) N. Kon - Podstawy chemii nieorganicznej z uwzględnieniem chemii analitycznej we wtorki i piątki od 5 i pół - 6 i pół; 2) tenże - Cwiczenia z chemii analitycznej (godz. będą ustalone po porozumieniu się z zapisanymi); 3) W. Płodowski - Fizyka (elektryczność) we środy od 5-6 i w soboty od 5 i pół - 6 i pół; 4) J. Pruffer - Biologiczne podstawy zoologii we wtorki i czwartki od 5 i pół - 6 i pół; 5) tenże - Biologia (Dziedziczność) w soboty od 4 i pół - 5 i pół; 6) E. Sojecki - Geologia we środy od 7-8 i w soboty od 7 i pół - 8 i pół; 7) E. Zagrodzki - Zarys chemii organicznej w poniedziałki od 7 i pół - 8 i pół i we czwartki od 5 i pół - 6 i pół. Około połowy marca rozpoczynają wykłady: 1) B. Kotakowski - Fizyka cz II; 2) W. Kon - O drobnoustrojach chorobotwórczych wraz z ówoczeniami praktycznymi i 3) J. Zieliński - Bogactwa mineralna na ziemiach polskich w poniedziałki od 5 i pół - 6 i pół i w piątki od 4 i pół - 5 i pół.

Na wydziale technicznym zgłoszono następujące wykłady: 1) inż. Chmurecki - Architektura i wytrzymałość materiałów; 2) inż. St. Januszewski - O ogrzewaniu centralnym 15 godz.; 3) inż. Kiewicki - O silnikach 16 godz.; 4) inż. Korngold - O przemysle chemicznym 20 godz. (wykz. 6 klas); 5) inż. Wróblewski - Cementownictwo 6 godz.; 6) tenże - Papiernictwo 10 godz.

Interesująco się wykładami i praktycznymi zajęciami z chemii, są przesłani o przybycie w celu uornowania zajęć do laboratorium chemiczno-bakterjologicznego (II Aleja 31) w śród: dnia 8 b. m. (punktualnie o godz 5 po poł.) (warszawski cz. 18).

**- Sprawozdanie kasowe z przedstawiennia amatorskiego na dor. pomoc dla nauczycieli.**

Nadesłano nam z prośbą o zamieszczenie sprawozdania kasowego z przedstawienia amatorskiego na rzecz dorażnej pomocy dla nauczycieli z dnia 15 ub. m.

Przychód: za bilety 95 rb. 65 kop. za programy 3 rb. 58 kop., p. Wallęga 50 kop., p. Biegańska 1 rb. Razem 100 rb. 78 kop. Sprzedano 2 bilety po 75 kop. za 1 rb. 50 kop. Razem przychód 100 rb. 23 kop.

Wydatki przedstawiają się jak następują: sala 30 rb., maszynista 3 rb. biuletęry 3 rb. 70 kop., rakwizyta 1 rb. 50 kop., role 1 rb. 50 kop., kostiumy 4 rb., sztyldziki 1 rb. 30 kop., za przyniesienie rzeczy 1 rb. 50 kop., afisz 5 rb., programy 3 rb., muzyka 6 rb., fryzjer 10 rb., sufler 3 rb., słupki 3 rb., rozlepienie afiszu 3 rb., drobne wydatki 6 rb. 27. Razem wydatki 84 rb. 77 kop.

Zysku czystego pozostaje 15 rb. 46 kop., z której to sumy na rzecz naszego pisma wpłacono 13 rb. 10 k.

Osoby, posiadające pozostała sumę - oszroszone są: o rychło uregulowanie rachunków na nasze ręce.

**- Hojna ofiara na Dorażną pomoc.**

Dyrektor fabryki Motte, Meillassoux et Caulliez p. Cezar Payen ofiarował 421 par wianychyń pończoch dla ubogich naszego miasta, które komitet Dorażnej pomocy już rozdał, a niniejszem składa podziękowanie w imieniu obdarowanych.

**- Ofiary.**

W niedzielę 28 b. m., na rzecz dotkniętych klęską wojny - upewnił nione panie zebrały 27 rb. 41 k.

**- Ze Stow. Nauczycielstwa polskiego.**

Na ostatnim posiedzeniu zarządu Stow. Nauczycielstwa polskiego przy znano zapemogi 5 osobom na ogólną sumę 37 rb. Dotychczas wydano za pomogę na 804 rb.

**- Biblioteka „Wiedzy”.**

Od wtorku 2 marca, biblioteka Twa Szerzenia Wiedzy będzie otwarta we wtorki, czwartki, soboty od g. 5 do 8 wiecz., a w niedzielę od 2 do 4 po południu.

**- Na Dorażną pomoc.**

Na rzecz Dorażnej pomocy na ręce p. Tomczyka złożył w Komisji sądowno-rozjemowej I. Brendzel - 50 rb., H. Rychtygiel - 5 rb.

**- Zamknięcie restauracji.**

Restaurator Bodziakowski, III-ojca aleja nr. 53, za dopuszczenie do opiecia się milicjanta został ukarany 25 rublami, restauracja zaś została zamknięta na przeciąg 1 miesiąca czasu. Restauracja Zięciaka, Krakowska 6, została zamknięta. Kara ta została wywołana tem, że Zięciak miał otwartą restaurację po godzinach przewidzianych przepisami obowiązującymi oraz grubymś zachowaniem się z milicją.

**- Znalazł „złotek”.**

Do biura Dyr. policji, przeprowadzonego Piotra Feliksa (Kule, dom Psuik), schwytanego na kradzieży cygar, papierosów i wina w składzie M. Sznfelda, Dojazd 21. Poszkodowany ze znaje, iż skradziono mu skrzynię wina, skrzynię cygar i kilka tysięcy papierosów. Złodzieje dostali się do jego składu od strony posesji W. Białaty, Fabryczna 5. Aresztowany oświadczył, że został „zaangazowany” przez Jana Strzyckiego (Kule, dom Manela) do przeniesienia skrzyni, za co obiecano mu 6-10 rb. Z jedną wiadomości z tych skrzyni, napełnionych cygarami, zatrzymano go. Wspólnicy kradzieży uciekli.

**- Omal nie wypadek.**

W godzinach popołudniowych oherwał się kawał gęsuni przy ulicy Dojazd 5, skutkiem czego omal, że dwóch przechodniów nie poniosło śmierci. Jak objaśnia, oberwanie gęsuni nastąpiło skutkiem tego, iż rytna jest dziurawa, przeto należało ją jak rychlej naprawić.

**- „Zemsta” piekarzy.**

1. Polwicki, Krótka 1, zawiadomił biuro Dyr. policji, że piekarz Silberberg, Warszawska 8, odmówił mu sprzedaży chleba, wszczając się na Z. za to, iż ten swego czasu zawiadomił władze policyjne, że 8 sprzedaje chleb ponad taksę. Podobną skargę wniósł L. Wysocki, Rynek Wieluński 35, na piekarza Lewandowskiego, Wieluńska 52. Jak wiadomo, odmowa sprzedaży artykułów żywnościowych pociąga za sobą karę, przeto Silberberga i Lewandowskiego pociągnięto do odpowiedzialności.

**- O zakazanie handlu podoba nabożeństwa.**

Radą miejską postanowiono zwrócić się do Dyrektora policji z prośbą o zakazanie handlu na Nowym Rynku, podczas nabożeństwa. Dozwolonym będzie w tym czasie tylko handel żywnością i owocami.

**- Kto da więcej?**

Za złożone na nasze ręce przedmioty, ofiarowane na rzecz głodnych, daną dotychczas za złotą bransoletkę

-20 rb. 50 k., za 3 monety srebrne -75 kop., za zegarek złoty damski o jednej kopercie - rb. 7, za zegarek złoty damski o 2 kopertach - rb. 15 kop. 30, za medal pam. z Wystawy w Pradze Czeskiej - rb. 1, za monety miedziane - kop. 30, za 3 monety srebrne - kop. 60, za monety miedziane 12 srebrne - kop. 40, za pierścienie złoty - 2 kop. 15, za szpilki srebrne z ozdobkami - kop. 25, za Dideda „Jezus Chrystus” - rb. 5 kop. 70.

Jeżeli do dnia 4 b. m. nikt nie pedniecie ceny, wyższej wymienione przedmioty przejdą na własność reflektantów. Kto da więcej?

**Z teatru.**

Dzwony Kornewilskie - Mascotta. - Baron cygański, raczej opery komizane-więcej, niż operetki (oczymiście bez porównań z Beaumarchais'm, Rossini'm lub Aubermem) wymagają odpowiednich warunków, których przy całym nawet staraniu na prowincji mieć nie mogą. Pomimo to zostały kompozycji przezwyciężają braki wykazawcze o tyle, iż rzecz sama - zawsze zostaje piękna, strzążymy tylko choćby swymi świadcząc o istotnej wartości dzieła.

To też z przyjemnością słuchano na sobotnim benefisem przedstawieniu p. Stan. Orzelskiego śniemierelnego walcu „Ach w tej podróży...” (p. Miller - akt I), „Margraba każe jako pan - a rozkaz spełnić masztuka (ten sam - akt IV), Pieśni Normandzkiej Gasparda (p. Szlagowski - akt IV), „Digi-digi-don” (chóry w akcie III) itd. a zwłaszcza absolutnie bez zarzutu i bez transpozycji wykonanych partii Grenicheux i Dzielanow. To też p. Celinka wielokrotnie a szczególnie za populamem „Proszę spojrzeć tu i tam” i za „Złociście jabka” zbierała słone oklaski. Królem wieczornu oczywiście był benefisant Orzelski, jako Grenicheux, zaśluzenie obdarzony kwieciami i upominkami od kolegów i wielbiciel talentu. Z pozostałych wykonawców wyróżnił się, jak zawsze p. Piekarski oklaskiwany za aktualne kuplety i p. Leonowicz, jako wdzięczna Germana. W taktach w pierwszym rzędzie wyróżnił należą p. Matuszewskich, szczególnie za „matelotów”. Co do ogólnego wykonania sztuki po, za skróceniami szrankowało dość rzędo tempo, głównie w akcie III, nadto błędy językowe, iatwe, do poprawienia a na scenie niedopuszczalne, jak: „ilekroć razy” - nie myślą, kupić sobie za mek” i inne. - frg.

**Repertuar teatru.**

We czwartek - na benefis p. Tad. Wotowskiego „Złoty wiek rycoerstwa” Ch. Marlowe.

**Ofiary.**

Na Dorażną Pomoc: Bezimiennie 3 rb. (kwit 142), zamiast wieńca na grób s. p. Władysławowej Bogusławskiej składa Józef Nowiński dyr. Częstochowskiego Oddziału Banku Handl. w Warszawie na Dorażną Pomoc 10 rb. (kwit 143). Dla biednego Wida: Zofja Paclerowska 1 rb. 50 k. (kwit 141).

**Lekarz Dentysta Stefan BARYLSKI**  
przyjmuje od 10 do 12 i od 3 do 5 pp.  
Częstochowa II Aleja 55 47.

**Doktor PAWEŁ BRONIATOWSKI**  
Częstochowa - Nowy Rynek 3, Telefon 34  
ChOROBY SKROTU, WŁOSY PIŁKOWE, WSPARCIA I KŁAMRY  
Wskazywanie i przyjmowanie od 10 do 12 i od 4 do 5 pp.  
Pauze od 3 do 4 pp. Stawia w wyjątkowych wypadkach  
wzrost SALWARSAWU (KATA 661) 1/4 i 1/2 tabletki  
na 10-15 minut.

**BYSTYDZIENSKI I WYKOWSKI**  
Apteka u. Częstochowa  
**MIGRENO - NERVOBOM**  
przyjmuje się w wodzie bezopiatu.  
przeciwnie migrenom  
bólom głowy, nerwicy i t. p.

Złota paszport wydany przez gminę Stopnica gub. Kieleckiej na imię Zygmunt Sarnowicz. 116-3

**LASKA** zamieniona d. 26 Lutego r. b. w Banku Handlowym u - przesa się zwrócić do tegoż Banku

Udział lekcy nieckiego lub francuskiego wzmianzan za malarstwo lub muzykę Wład. w Gołcu. 085-3

Złota paszport wydany przez Magistrat m. Częstochowa na imię Stanisława Bawata. 0-